

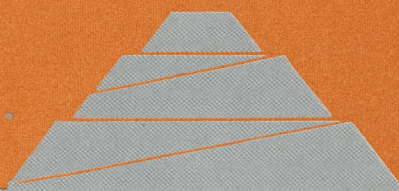
PRZEGLĄD SOKOLI

ISSN 1505-3083



nr 17

Kraków 2004



ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ” W KRAKOWIE

Nadchodzą Święta...

Po raz kolejny zasiądziemy przy wigilijnym stole i z pewnością zaśpiewamy

kolędy, które należą do jednych z najpiękniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych, a które śpiewane są już od wieków. Od pierwszej polskiej kolędy, znanej z rękopisu z roku 1424, zaczynającej się od słów „Zdrow bądź, krolu anjelski”, poprzez „Przybieżeli do Betlejem” z 1631 roku, do naszych czasów – kolędy przeszły ogromną ewolucję literacką. Według tradycji autorem pierwszej był święty Franciszek z Asyżu, a ojczyzną kolęd były Włochy. Pierwszymi polskimi kolędami były te ze śpiewników braci czeskich; na początku XV wieku przełożono na język polski 31 kolęd. Złotym wiekiem polskiej kolędy okazał się wiek XVII i pierwsza połowa XVIII wieku...

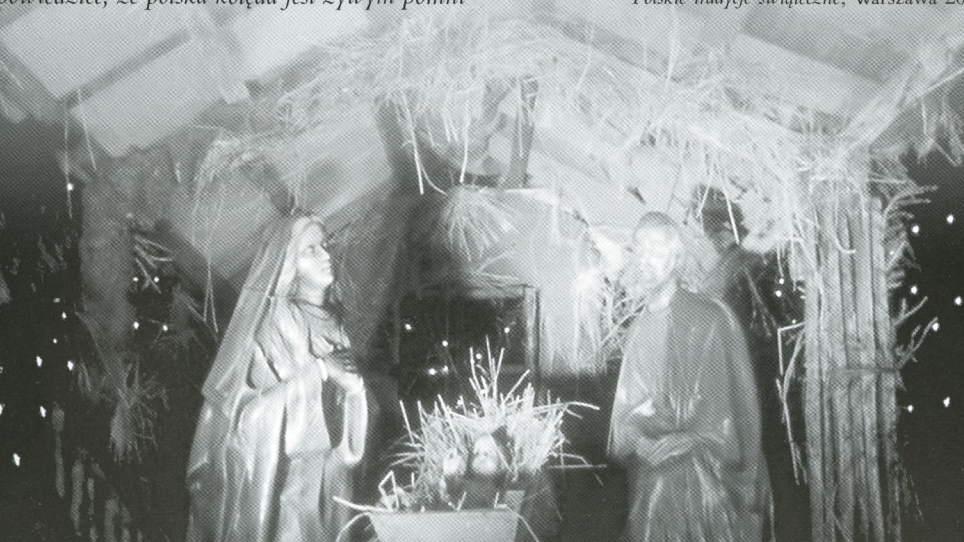
Polskie kolędy były nie tylko modlitwą czy pieśnią. Były opowiadaniem. W wielu na pierwszym planie zawsze są pasterze, parobcy i ich rozmowy, którym za tło służy narodzenie Chrystusa, ale jest to obraz polski – polska wieś, polski mróz grudniowy, kozuchy i czapki, okrywanie Dzieciątka przed zimnem... Świecki charakter w kolędzie sprawił, że przybrała ona narodowy charakter, wszyscy ją lubili, śpiewali. Można więc powiedzieć, że polska kolęda jest żywym pomni-

kiem dawnych wieków, spuścizną, która nas z nimi łączy.

Nigdzie chyba w świecie pieśń na Boże

Narodzenie, pieśń kościelna i świecka zarazem, nie stała się tak ogólnie przyjętą, tak ukochaną pieśnią, jak w Polsce. Śpiewała i śpiewa kolędy cała Polska, od Polesia po Śląsk, od Kaszub po Podhale – i to wszędzie te same. Wszyscy wielcy poeci podkreślają czar i potęgę polskiej kolędy. Jeśli już raz, w czasach dzieciństwa, kolęda zapadła w duszę Polaka, towarzyszy mu wszędzie i zawsze, odrywa go od nędzy i codziennej szarości, przenosi w inne światy, na obczyźnie daje wrażenie ojczyzny. Przez wieki szła z Polakami na Sybir i do obozów koncentracyjnych, była świadkiem walki i radości. Znana jest historia z czasów I wojny światowej, z frontu francusko-niemieckiego, która niezwykle wymownie ilustruje intensywność oddziaływanie polskiej kolędy. Otóż w Wigilię 1915 roku, wieczorem, z okopów francuskich odezwały się tony kolędy polskiej. Śpiewali ją polscy ochotnicy służący w wojsku francuskim. Po pewnym czasie ta sama kolęda rozległa się z okopów niemieckich, śpiewana przez polskich żołnierzy zmuszonych służyć w armii niemieckiej. Tej nocy „wrogowie” nie strzelali do siebie...

(za: Hanna Szymanderska,
Polskie tradycje świąteczne, Warszawa 2003)



Życzymy wszystkim Czytelnikom, by kolędy śpiewane i słyszane podczas nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia przyniosły spokój i radość we wszystkich domach, a Nowy Rok obfitował w płynący z nich optymizm.

Za zarząd – prezes PTG „Sokół” Konrad Firlej



JUBILEUSZ „SOKOŁA” W PILŹNIE

Polsko-czeskie przyjaźnie

Rok 2004 przyniósł jubileusz 110. rocznicy powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Pilźnie. Ważnym momentem dla obchodów tego dnia był Krajowy Zlot Sokolstwa Polskiego z okazji 110. rocznicy powstania gniazda sokolego na Podhalu w czerwcu 2004 r. w Zakopanem, gdzie poznaliśmy przedstawicieli czeskiego „Sokoła”.

W niedługim czasie spotykamy się na 110. rocznicy „Sokoła” w Pilźnie...

Na zaproszenie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Pilźnie przyjeżdżają 42 drużyny i druhowie z Pilzna czeskiego. Uświetniają swoją obecnością nie tylko obchody 110. rocznicy TG „Sokół” w Pilźnie, ale dają wspaniałe występy na uroczystej Sesji 650-lecia Pilzna.

Na spotkaniu z okazji 110. rocznicy gościmy również delegację węgierską z miasta Gyomaendrőd. To sympatyczne i miłe spotkanie trzech narodów napawa nas optymizmem; czekamy, co przyniosą nam kolejne dni we wspólnej Europie. Mamy nadzieję, że to spotkanie jest początkiem przyjaźni i poznania tradycji, kultury, historii i zwyczajów naszych narodów.

Prezes TG „Sokół” w Pilźnie Celina Chorążak rozpoczyna uroczystość 110. rocznicy powstania „Sokoła” w Pilźnie:

Szanowni Goście!

Drogie drużyny, drodzy druhowie!

Spotykamy się dzisiaj w przyjacielskim gronie, aby uczcić doniosłą w historii Pilzna rocznicę. 110 lat temu powołano do życia w mieście Pilźnie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, którego głównym celem było odzyskanie wolności zniewolonej wówczas Ojczyzny. Sokół narodził się we Lwowie, a wzór czerpał od braci Czechów.

Celina Chorążak w swym przemówieniu powitała w imieniu zarządu przybyłych gości z zagranicy. Wśród nich byli wspomniani druhowie i drużyny z „Sokoła” z czeskiego Pilzna: Francisek Kovar – Generalny Sekretarz Światowego Związku „Sokoła”, Jiri Sobota – Prezes Gniazda „Sokoła” Pilzna Czeskiego, a zarazem członek Zarządu Czeskiego „Sokoła”, Vaclaw Ziegler – wiceprezes „Sokoła” Pilzna Czeskiego, Zdenka Pechova – Sekretarz Gniazda „Sokoła” Czeskiego, Marcela Krajsova – wicebur-

mistrz Miasta Pilzna czeskiego oraz zespół folklorystyczny „Skanzen” i grupa gimnastyczna i delegacja węgierska przybyła z miasta Gyomaendrőd.

Powitała także władze samorządowe regionu. Wśród nich byli: burmistrz Józef Chmura, jego zastępca Jan Gałuszka, przewodniczący

Rady Marek Wojtuła oraz starosta powiatu dębickiego Stanisław Chmura.

Ponadto pośród przybyłych znaleźli się: starszy Cechu Aleksander Sas, dyrektor Domu Kultury Andrzej Kozik oraz kapela pod jego dyrekcją, dyrektorka Szkoły Podstawowej Renata Dropińska, trener tenisa ziemnego i trener narciarstwa Grzegorz Matyfi, prezes „Rzemieślnika” Stanisław Jarosz.

Serdecznie powitani także zostali przedstawiciele i cała Brać Sokoła wraz z Druhem Janem Wojnarskim, działającym w „Sokołe” przed rokiem 1939.

Prezes Celina Chorążak oddała głos druhowi Piotrowi Rynkarowi – Sekretarzowi Zarządu „Sokoła” w Pilźnie, który wygłosił referat z okazji 110. rocznicy:

650-lecie miasta Pilzna zbiega się ze 110. rocznicą powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Pilźnie. Jest to niewąt-





pliwia okazja do krótkiej refleksji historycznej na ten temat. Zaczęło się od znamienitej inicjatywy ówczesnego burmistrza miasta Pilzna Tytusa Budzisz Buynowskiego. Od tego momentu historię „Sokoła” pisali najznakomitsi tego grodu, historię, w której zawsze przewija się troska o kondycję fizyczną pielęgnującą ducha narodowego w myśl zasady „w zdrowym ciele zdrowy duch”. W okresie zaborów podejmowano ważne inicjatywy, kreślono wizje niepodległości. Dumą napawa nas fakt, że budynek będący siedzibą „Sokoła” był swego rodzaju kuźnią społecznych inicjatyw. W okresie władzy ludowej wszystkie ambicje mieszczan naturalnie uległy hibernacji.

Dopiero w 1996 r. z inicjatywy Komitetu ds. budowy Kortów Tenisowych zdecydowano o reaktywowaniu i powołaniu TG „Sokół” w Pilźnie. Walne zebranie w październiku 1996 r. wyłoniło Zarząd, Komisję Rewizyjną i Sąd Honorowy. Obecnie Towarzystwo organizuje i wspiera imprezy rekreacyjno-sportowe. Bogata oferta dyscyplin sportowych znajduje entuzjastów wśród różnych grup wiekowych. Działa sekcja tenisa ziemnego i stołowego, sekcja gimnastyczna i piłki siatkowej. Towarzystwo organizuje wyjazdy i zgrupowania sportowe w kraju i za granicą. Co roku organizujemy tradycyjny płatek noworoczny dla młodych sportowców oraz Dzień Dziecka.

W okresie 10 lat wykonano bardzo wiele prac (...). To, że inicjatywy te znajdowały swój finał i realizację, to duża zasługa władz lokalnych. Dobra współpraca z samorządem gwarantuje nam właściwe zrozumienie dla coraz to nowych zadań i koncepcji. Działalność Towarzystwa oparta jest na społecznym zaangażowaniu wszystkich członków zarządu. Pozwolicie Państwo, że przedstawię Prezes – Celina Chorążak, wice – Małgorzata Chłopek, naczelnik szkolenia sokołego Jurek Kubas, Irena Zalaszińska – skarbnik i ja w roli sekretarza. Pragnę zwrócić Państwa uwagę na zaprezentowane tutaj fotografie z życia pilźnieńskiego Sokoła. Myślę, że jesteśmy podobni do tych, co dali początek Towarzystwu – cechuje nas ta sama nieodparta myśl, że historię piszemy na potrzeby przyszłych pokoleń.

Po wygłoszeniu referatu głos zabrali: Burmistrz Józef Chmura, Starosta Powiatu

Dębickiego Stanisław Chmura, Prezes „Sokoła” z czeskiego Pilzna Juri Sobota, Sekretarz Światowego Związku Sokoła Francisek Kovar, Sekretarz Miasta Gyomaendrőd. Goście z Pilzna czeskiego podziękowali za zaproszenie i ofiarowali TG „Sokół” okolicznościowe upominki. Goście z Węgier również ofiarowali upominki i złożyli prośbę do miasta Gyomaendrőd.

Toast wniósł Starosta Powiatu Dębickiego na okoliczność 110. rocznicy „Sokoła” w Pilźnie, jak również z okazji wspaniałego spotkania trzech narodów – z życzeniami wszelkiej pomyślności.

Na tę okoliczność cukiernia „Marta” ufundowała tort dla wszystkich uczestników spotkania. Firma „Taurus” zaprezentowała duży asortyment wyrobów wędliniarskich. Piekarnia Pani Dropińskiej serwowała bogaty wybór pieczywa i rogalików. Członkowie TG „Sokół” pochwalić się mogli wiejskimi wyrobami – swojską kiełbasą, chlebem z łopaty i skwarkami, które kusily swoim smakiem uczestników spotkania. Poczęstunek przygotowany na wspaniałą rocznicę był odzwierciedleniem tradycyjnych potraw i ciast.

W dalszej kolejności Prezes Celina Chorążak zaprezentowała walory miasta, jak również przedstawiła możliwości i potencjał gospodarczy regionu. Przedstawiła firmy i ich właścicieli goszczących na spotkaniu. W podsumowaniu powiedziała: *I tak wygląda nasze małe królestwo, chociaż nie tak duże, ale ma to szczęście, że ma wspaniałych ludzi wspierających się wzajemnie.*

Po oficjalnym spotkaniu goście zostali zaproszeni na poczęstunek. Rozpoczęły się rozmowy, liczne zdjęcia, śpiewy i tańce. Gościom przygrywała Kapela Ludowa „Pilźnianie”.

Szybko zorientowaliśmy się, że mamy ze sobą wiele wspólnego. Te same melodie, poczucie humoru, tańce. Bal trwałby do białego rana, gdyby nie fakt, że w niedzielę 3 października czekała nas również wspaniała uroczystość obchodów 650-lecia miasta Pilzna, a na uroczystej Sesji występował nasi goście. To wspaniałe, że do małego Pilzna przyjeżdżają Sokoły z tak wielkiego ośrodka, jakim jest Pilzno w Czechach, prezentując ciekawy program artystyczny, uświetniając tym samym ważne dla nas wydarzenia historyczne.



HISTORIA SOKOŁA W PILŹNIE

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pilźnie powstało w 1894 r. z inicjatywy Tytusa Budzisz Buynowskiego, notariusza i burmistrza pilźnieńskiego, inż. Władysława Szurkiewicza, dr Władysława Mydlarskiego, Józefa Wojtanowskiego, inspektora szkolnego, i Mieczysława Misiewicza. Pierwszym prezesem gniazda został Tytus Buynowski. Wydział gniazda opracował statut wydany w 1894 r. nakładem Towarzystwa Gimnastycznego w drukarni J. Pisz w Tarnowie.

Paragraf 4 statutu głosi, że zadaniem Towarzystwa jest pielęgnowanie gimnastyki higieniczno-racjonalnej i wychowawczej. Towarzystwo spełnia to zadanie wyrabiając w członkach ducha męskiej dzielności, karności i łączności. Już w 1896 r. „Sokół” nabył od miasta grunt, na którym urządzono boisko do ćwiczeń, założył park i boisko do gry w tenisa, postawił kręgielnię. W 1907 r. wydział podjął uchwałę o budowie budynku i przy dużym nakładzie pracy i środków finansowych stanął obiekt w formie bardzo okazałej.

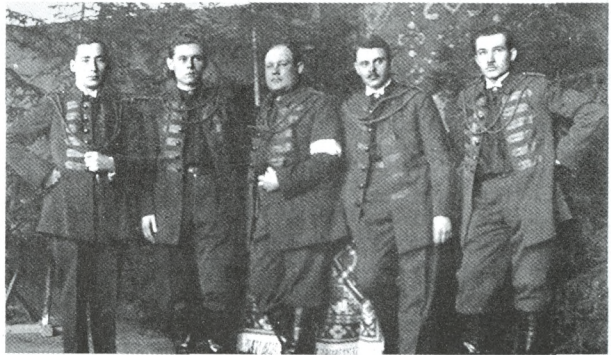
Sokolnia pilźnieńska była wspaniałym ośrodkiem pracy nad kształceniem uczuć patriotycznych swych członków oraz przygotowaniem ich do walki o niepodległość Polski. Gniazdo pilźnieńskie podjęło też pracę organizacyjną w wolnej Polsce. Cały wysiłek skierowany został na odbudowę strzelnicy, zniszczonej przez wojska rosyjskie na przełomie 1914 i 1915 r., i uzupełnienie sprzętu. Bardzo aktywnie działała komisja teatralna. W parku urządzano gry, zabawy, festyny.

Ważnym wydarzeniem w „Sokole” było goszczenie w jego murach gen. Józefa Hallera. Przyjmowany był z wielką galą przez wydział i szerokie rzesze mieszkańców Pilzna.

Sztandar, ufundowany i poświęcony w 1908 r. został zabrany przez Rosjan w roku 1915, a odtworzony, znowu zaginął w czasie okupacji hitlerowskiej. Jedną z ostatnich przed II wojną światową imprez Towarzystwa „Sokół” w skali ogólnokrajowej była pielgrzymka na Jasną Górę 15 sierpnia 1939 r.

Po wojnie nieśmiałe próby podejmowane celem odtworzenia gniazda pilźnieńskiego rozbiły się o opór władzy komunistycznej.

Idea reaktywowania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” zrodziła się na nowo w styczniu 1994 r. na posiedzeniu Zarządu Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej w Pilźnie. Wtedy to zaproponowano zagospodarowanie terenu parku wokół „Sokoła” i budowę kortów tenisowych. 19 września 1994 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Pilźnie odbyło się spotkanie z władzami miasta w sprawie koncepcji zagospodarowania terenu „Sokoła”, a w szczególności budowę kortów tenisowych z myślą przywrócenia dawnego wyglądu i tradycji „Sokoła”. Po uzgodnieniu z władzami miasta na początek utworzono Komitet Budowy Kortów Tenisowych. Dzięki pomocy rzemieślników, handlowców i Urzędu Miasta oraz pracy członków Komitetu zakończono budowę kortów tenisowych. Wówczas tenże Komitet postanowił reaktywować Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Na zebraniu założycielskim 30 marca 1996 r. zade-



Sokoli gniazda pilźnieńskiego – od lewej: Roman Hebda, Włodzimierz Szczeklik, Antoni Wojnarski, Michał Dropiński, Kazimierz Brudny [za: Agnieszka Dąbrowska, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pilźnie (1894–1918)*, Pilzno, Tuchów 2003, wyd.: Dom Kultury w Pilźnie]



Wizyta gen. Józefa Hallera w Sokole w Pilźnie w 1931 r. W środku stoi gen. J. Haller, a obok niego Janina i A.J. 2-im Radoniewiczowie. Na tle sztandaru stoi Józef Wojtanowski. [za: Agnieszka Dąbrowska, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pilźnie (1894–1918)*, Pilzno, Tuchów 2003 r., wyd.: Dom Kultury w Pilźnie]

cydowano o powołaniu gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Pilźnie.

W pracach organizacyjnych przy reaktywowaniu TG „Sokół” w Pilźnie z dużą pomocą przyszedł nam PTG „Sokół” w Krakowie.

Zadaniem Tymczasowego Zarządu TG „Sokół” było zarejestrowanie gniazda i upewnienie go do działania w tym zakresie. Walne zebranie odbyło się 9 października 1996 r., na którym został wybrany Zarząd, Komisja Rewizyjna i Sąd Honorowy.

Towarzystwo organizuje zajęcia rekreacyjno-sportowe uwzględniając duży przekrój wiekowy i szeroki wachlarz dyscyplin sportowych. Działalność naszego Towarzystwa oprócz zajęć sportowych uwzględnia aspekty wychowawcze w środowisku. Od września 1996 r. działa sekcja tenisa ziemnego i sekcja tenisa stołowego. Ponadto miłośnicy piłki siatkowej („seniorzy”) spotykają się systematycznie i rozgrywają mecze z innymi sekcjami amatorskimi. Młodzież pracująca i ucząca się przychodzi na zajęcia z koszykówki i siatkówki, druhy „Sokoła” spotykają się na gimnastyce rekreacyjno-sportowej, gdzie mają okazję zrzucić zbędne kilogramy. TG „Sokół” organizuje imprezy kulturalno-rozrywkowe, oplatek, Dzień Dziecka, dzień sportu, zabawy taneczne, bale sylwestrowe. Oprócz działalności sportowo-rekreacyjnej TG „Sokół”

dużą wagę przywiązuje do obiektów sportowych, wyglądu parku, budynku „Sokoła”.

Członkowie TG „Sokół” w Pilźnie nie ukrywają, że leży im na sercu wygląd obiektu, i pragną, aby „Sokół” był miejscem spotkań ludzi sportu, kultury, zabaw dzieci i spacerów dorosłych.

Członkowie TG cieszą się, że tak dużo udało się osiągnąć. A mianowicie wybudować: estradę na występy artystyczne i zabawy taneczne, dwa pełnowymiarowe korty tenisowe, ogrodzenie kortów i ich oświetlenie, drogę dojazdową do budynku po zdemontowaniu starej, ścianę treningową do tenisa ziemnego, ścieżkę spacerową, boisko sportowe trawiaste do siatkówki. Ponadto udało się zniwelować teren i posiać trawę na całym obiekcie, posadzić drzewa i krzewy ozdobne, wykonać remont ogrodzenia

Członków TG „Sokół” w Pilźnie zmartwiły zniszczenia i spustoszenia, jakie powstały na skutek nawałnicy sierpniowej, która przeszła przez Pilzno. Zniszczeniu uległy ogrodzenia, zabezpieczenie przy ścianie treningowej, a poprzewracane drzewa uszkodziły podłogę estrady. TG „Sokół” zwróciło się do władz miasta o pomoc finansową związaną z remontem powyższych uszkodzeń. Wystosowano również prośbę o zabezpieczenie i odnowienie frontowej części budynku.



Rok 2004 w „Sokole” w Pilźnie...

Rok 2004 obfitował w wiele imprez i uroczystości organizowanych przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pilźnie. W związku z 650-leciem Pilzna TG „Sokół” włącza się w program obchodów poprzez zorganizowanie dla członków i przyjaciół Towarzystwa „Spotkania Noworocznego”. Organizuje Dzień Dziecka połączony z dniem sportu, a 3 października 2004 r. – w Dzień Koronny obchodów 650-lecia Pilzna – jest współorganizatorem występów artystycznych, prezentowanych przez grupę zaproszonych gości z „Sokoła” w czeskim Pilźnie.

Spotkanie noworoczne jest dowodem na to, że istnieje płaszczyzna dobrej współpracy wśród wielopokoleniowej „rodziny sokolej”. Sympatyczna atmosfera i niepowtarzalny klimat towarzyszył spotkaniu, w którym brali udział uczniowie ze szkoły podstawowej, gimnazjum, liceum, liczni studenci, władze samorządowe, powiatowe, ludzie sportu i kultury. Występy artystyczne uczniów z Zespołu Szkół w Dobrzkowie oraz chór parafialny uświetniły część oficjalną imprezy. Bardzo doniosłe znaczenie w życiu „Sokoła” miało nadanie honorowego członkostwa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” księdzu prałatowi Julianowi Galasowi, który oprócz dbałości o życie duchowe mieszkańców Pilzna od lat zabiegał o kulturę w formie profesjonalnej – prowadził chór parafialny. Doskonałe brzmienie to długoletnia praca ze śpiewakami już od najmłodszych lat. Zarząd TG „Sokół” był szczęśliwy wręczając kwiaty i okolicznościowy upominek wraz z certyfikatem honorowego członka za mecenat kultury jaki sprawował ks. Prałat. Zanim odśpiewano tradycyjne 100 lat Prezes TG „Sokół” zwróciła się tymi słowami: *Szanowny Księżu Prałacie. Z ogromną radością wysłuchaliśmy chóru i nadal jesteśmy pod wrażeniem kunsztu. Była to dla nas prawdziwa uczta duchowa. Cieszymy się, że wśród nas jest dzisiaj człowiek, który troszcząc się o wiernych nie zapominał o sztuce i kulturze. To dla naszego miasta wielki dar*

w tworzeniu pięknej historii. Przypadł mi zaszczyt wręczenia honorowego członkostwa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Pilźnie ks. prałatowi Julianowi Galasowi.

Dzień 1 czerwca, czyli Dzień Dziecka, budzi nas piękną pogodą. Trwają przygotowania na obiekcie „Sokoła” do przyjęcia bardzo dużej grupy dzieci i młodzieży. Z występami przybywają grupy przedszkolaków w kolorowych strojach, prezentując bogaty i ciekawy program artystyczny. Publiczność gromkimi brawami nagradza radosne i roztańczone dzieciaki. W dalszej kolejności odbywają się konkursy i zabawy. Najlepsi otrzymują nagrody w postaci balonów i słodkich upominków. Dyskoteka kończy dzień, w którym najważniejsi byli najmłodsi. To może spośród nich będą wywodzić się przyszli piosenkarze, tancerze i aktorzy.



Na Zlocie w Zakopanem, Sokoli z Pilzna czeskiego obok zarządu pilźnieńskiego „Sokoła”; wymiana adresów.



W tym samym czasie odbywają się rozgrywki sportowe na wszystkich obiektach w Pilźnie. Uczestniczą uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Wszyscy spotykają się po rozgrywkach w „Sokole” w celu ogłoszenia wyników i rozdania nagród. Poszczególne drużyny i klasy otrzymują dyplomy i piłki. Zorganizowane zawody utwierdzają nas w tym, że nic tak nie budzi ducha walki jak zdrowa rywalizacja sportowa.



Budowa kortów tenisowych przy Sokolni

110 Lat Sokola w Pilźnie

Wczwartek, w grupie 45-osobowej, wyjeżdżamy do Zakopanego na Krajowy Zlot Sokolstwa Polskiego. Cieszy nas fakt, że w Komitecie Honorowym obchodów znalazły się władze miasta Pilzna i powiatu dębickiego. Zakopane w dniu przyjazdu jest „zapłakane”, ale Sokole z Pilzna zachowują pogodę ducha. Następnego dnia jest już bardziej przychylny i świeci upragnione słońce. Gościnne Zakopane dba o nasze żołądki, a bogaty program imprezy nie pozwala na nudę. Po otwarciu zlotu zorganizowane są rozgrywki piłki siatkowej, nożnej, tenisa stołowego, szachowe i strzeleckie – jak na Sokolów przystało. Pilzno startuje w zawodach strzeleckich i organizuje drużynę na rozgrywki piłki siatkowej. Rozgrywa mecze z drużyną z Ukrainy oraz

z Czernichowa i zdobywa I miejsce nagrodzone pięknym pucharem. Drużyna z Pilzna przekazuje w prezencie piłki siatkowe dla drużyny z Ukrainy. Rozdaniu nagród towarzyszy sympatyczna atmosfera, a pieczenie kielbasy umila przygrywająca kapela góralska.

Na drugi dzień po mszy świętej wyruszają uroczystą defiladą w towarzystwie orkiestry dętej z Dębicy wszystkie drużyny sokole, kierują się na Krupówki.

Ważne, że na Zlocie poznajemy Sokolów z Pilzna czeskiego. Jest to szansa na nowe kontakty z Sokolami z innych krajów.

Wracamy z Zakopanego i planujemy obchody 110. rocznicy powstania TG „Sokół” w Pilźnie. Zbiega się to z Dniem Koronnym Obchodów 650-lecia Pilzna. Zapraszamy Sokolów z Pilzna czeskiego na te uroczystości.

42-osobowa grupa Czechów odwiedza nasze małe miasto. Goście przybywają z bogatym programem artystycznym i prezentują swój dorobek 3 października na Uroczystej Sesji Rady Miasta.

Pokazujemy braciom czeskim nasz wspaniały Kraków i jego zabytki. Odwiedzamy bliski naszemu sercu krakowski „Sokół”, który jak zwykle przyjmuje nas niezwykle gościnnie.

Ponadto organizujemy zabawy taneczne, impre-



Prace porządkowe wokół budynku „Sokola”



zy sportowe, zajęcia sportowe mając na uwadze naszą młodzież – jej zdrowie i sprawność fizyczną.

Nie zapominamy również o historii „Sokoła” i o ludziach, którzy tę ideę tworzyli. Zarząd TG „Sokół” odszukał mogli byłych prezesów spoczywających na cmentarzu w Pilźnie. Na okoliczność Wszystkich Świętych zostały złożone wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Pamięć o naszych przodkach buduje w młodym pokoleniu poczucie patriotyzmu i odpowiedzialność za przeszłość.

Czeka nas dużo pracy w przyszłym roku. Chcemy odtworzyć sztandar „Sokoła”, a koszty z tym związane są bardzo duże. TG „Sokół” postanowiło założyć dziecięcą zespół pieśni i tańca. Inicjatywa nasza wynika zarówno ze statutu towarzystwa, jak

również z potrzeby zagospodarowania wolnego czasu dzieci i młodzieży w naszej gminie. Jako mieszkańcy uważamy, że powinniśmy mieć aspiracje do posiadania zespołu, który byłby wizytówką i promocją naszego miasta. Liczymy, że nasza propozycja spotka się ze zrozumieniem władz miasta, do których zwróciliśmy się z prośbą o dofinansowanie tego przedsięwzięcia. Jako inicjatorzy będziemy usilnie zabiegać o pozyskanie środków wspierających działalność zespołu. Ufamy, że przyjaciele „Sokoła”, jak też sponsorzy nie zapomną o nas i będą wspierać naszą inicjatywę. Głęboko wierzymy w to, że nasza przeszłość ręczy nam za przyszłość.

Autorami artykułów są członkowie Zarządu PTG „Sokół” w Pilźnie na czele z Celiną Chrzążak

Miasto Pilzno...

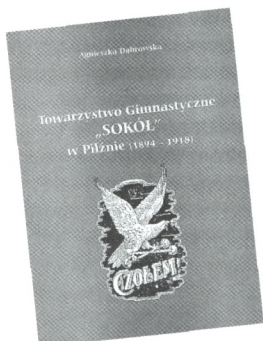
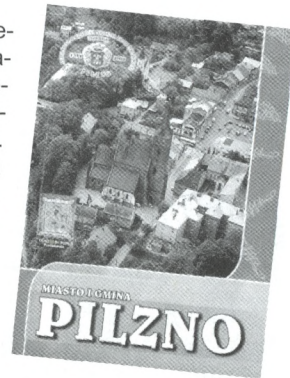
Jadąc w stronę Rzeszowa od Tarnowa, mijamy miasto Pilzno – wyraźnie widać górującą nad nim strzelistą wieżę gotyckiego kościoła.

Wielka to duma dla Pilzna, że jest miastem bez przerwy od początku nadania praw miejskich przez Kazimierza Wielkiego – aż do chwili obecnej. W 1354 r. król Kazimierz Wielki przejął Pilzno z rąk Benedyktynów i 3 października tegoż roku wydał przywilej, który zezwalał szlachetnemu Dobiesławowi jako zasadzcy zorganizować miasto na prawie magdeburskim. Był to moment decydujący, odtąd Pilzno stało się królewską czynną.

Nadanie Pilznu praw miejskich miało ogromne znaczenie. Od tego czasu datuje się jego rozkwit trwający z przerwami od XVII w. Już pod koniec XIV w. osiągnęło status miasta rozwinętego pod względem gospodarczym, a w XV w. i I połowie XVI stulecia należało do największych ośrodków miejskich woje-

wództwa sandomierskiego, było siedzibą powiatu, zwanego również ziemią pilzneńską. Tutaj odbywały się sądy grodzkie. Podstawą utrzymania miasta było rzemiosło. Rozwijał się również handel. Pilzno położone było na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych. Rozwój miasta nie odbywał się jednak bez przeszkód. Mia-

sto wielokrotnie trawione było pożarami. Ten piękny gród w dolinie Wisłoki, nad rzeczką Dulczą, na wschód od Tarnowa stanowi malowniczą i atrakcyjną dla turystów niespodziankę: gotycki kościół z XIV–XVI w., zespół klasztorny augustianów (obecnie karmelitów) z XV–XIX w., pozostałości murów miejskich z początku XVI w., klasycystyczny ratusz z połowy XIX w., domy z XVII–XIX w. Z Pilzna pochodzili: pisarz i pedagog Szymon Marycjusz (1516–74), teolog Marcin Glicjusz (1528–91) oraz lekarz i filozof Sebastian Petrycy (1554–1626).





W imieniu własnym i Zarządu TG „Sokół” w Pilźnie serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i uczczenia uroczystości 110. rocznicy TG „Sokół” w Pilźnie.

Pragnę szczerze podziękować rodzinom za gorące i życzliwe przyjęcie gości z Pilzna czeskiego w swoich domach. Przyjęcie tak licznej grupy nie byłoby możliwe bez sponsorów.

Mając na uwadze wspaniałą i przyjazną atmosferę towarzyszącą naszemu spotkaniu, pragnę również podziękować gościom z Czech, że razem z nami zechcieliście uczcić ten wspaniały Jubileusz.

*Z wyrazami szacunku
Prezes TG „Sokół” w Pilźnie
Celina Chorążak*



Zarząd PTG „Sokół” w Pilźnie

Na zakończenie roku jubileuszowego 90-lecia powstania Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu działacze postanowili uczcić okrągłe jubileusze związane pośrednio lub bezpośrednio z ich statutową działalnością, a mianowicie 10 000 dni – 26 lat Pontyfikatu Papieża Polaka Jana Pawła II, 85-lecie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, 60-lecie zdobycia przez Polaków Monte Cassino, 40. rocznicę śmierci raciborzanina ks. arcybiskupa Józefa Gawliny – Biskupa Polowego Wojsk Polskich, opiekuna Emigracji Polskiej – pochowanego w 1964 r. na Monte Cassino. W związku z tym liczna grupa trenerów, działaczy sportu i kultury, nauczycieli oraz przedstawicieli sądownictwa i innych dziedzin życia społecznego, w tym wiele osób związanych z sukcesami polskiego pływania, zrzeszona przy Raciborskim Klubie Olimpijczyka i TG „Sokół” uczestniczyła w „Seminarium Olimpijskim” we Włoszech. Koordynatorem całości był prezes Wojciech Nazarko. Patronat honorowy nad imprezą przyjęli Polski Komitet Olimpijski, Polski Związek Pływacki, Rada Odrodzenia Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce przy współpracy z Włoskim Komitetem Olimpijskim i Ambasadą RP przy Stolicy Apostolskiej w Watykanie. Ponadto patronat przyjęli Śląski Kurator Oświaty, Śląski Szkolny Związek Sportowy, Prezydent Miasta Raciborza i Starosta Powiatu Raciborskiego.

W ramach edukacji olimpijskiej przypomniane zostały ważniejsze wydarzenia starożytnych i nowożytnych Igrzysk Olimpijskich „na olimpijskim szlaku od Aten do Aten”, sukcesy medalowe Polaków na Igrzyskach olimpijskich od Paryża (1924 r.) do Aten (2004 r.). Przypomniano także sukcesy raciborskich sław sportu z Ryszardem Wolnym, Barbarą Kotowską, Leszkiem Górskim, Danutą Bułkowską i Piotrem Zwolińskim na czele. Odwiedzono Rzym – miasto Igrzysk Olimpijskich z 1960 r., zwiedzając go z przedstawicielem Włoskiego Komitetu Olimpijskiego. Na wspomnianych Igrzyskach Polacy zdobyli 21 medali w tym 4



złote, 6 srebrnych i 11 brązowych, zapisując się złotymi zgłoskami w panteonie igrzysk olimpijskich. Na długo w pamięci fanów polskiego sportu pozostaną złote medale zdobyte w Wiecznym Mieście przez Kazimierza Paździora, Ireneusza Palińskiego, Józefa Szmida i Zdzisława Krzyszkowiaka, a także wspaniała – choć przegrana, walka Zbigniewa Pietrzykowskiego z mi-

-lecie Polskiego Związku Pływackiego". Na pożegnanie zrobiono wiele wspólnych zdjęć, które w przyszłości będą elementem kolejnej ekspozycji raciborskiego „Sokoła”.

W ramach edukacji sportowej poruszono wiele ważnych problemów związanych z zakończeniem „Europejskiego Roku Edukacji Poprzez Sport”. W ramach debaty o sporcie polskim przedsta-

SOKOLEM

strzem zawodowego ringu Cassiusem Clay – późniejszym Muhammadem Ali.

Na uczestnikach zrobili ogromne wrażenie obiekty dobrze utrzymanego Centrum Olimpijskiego ze stadionem przystosowanym do rozgrywek piłki nożnej i zawodów lekkoatletycznych. Stadion mieści 80 000 widzów (miejsca siedzące) z przykrywanym dachem i wspaniale utrzymaną murawą boiska do piłki nożnej i bieżnią tartanową. Aktualnie mecze rozgrywają na stadionie najlepsze włoskie zespoły. Liczną grupę środowiska pływackiego zainteresował kompleks pływalni olimpijskich krytych i odkrytych, gdzie odbywał się trening włoskich pływaków. Na pływalni tej Andrzej Kłopotowski, zawodnik Legii Warszawa, w 1960 r. na 200 m stylem klasycznym zajął 7 miejsce w finale IO. W imieniu seminarzystów Prezes Klubu Olimpijczyka „Sokół” w Raciborzu wraz z przedstawicielką Polskiego Komitetu

Olimpijskiego Marią Nowak, Prezesem Zachodniopomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego Ferdynandem Kaczyńskim oraz trenerami olimpijczyków z Aten w pływaniu Sławomirem Pliszką i Mirosławem Drozdem, wręczył flagę Polskiego Komitetu Olimpijskiego wraz ze zdjęciem z autografem złotej medalistki IO w Atenach pływaczki Otylii Jędrzejczak oraz drobne upominki związane ze sportem ziemi raciborskiej i Klubem Olimpijczyka, w tym album „100 lecie piłki nożnej w Raciborzu” i „80-

wionej w TVP po Igrzyskach Olimpijskich w Atenach poruszono wiele ważnych problemów dotyczących także raciborskiej kultury fizycznej, odniesiono się do wywiadu z Otylią Jędrzejczak i budowy Centrum Edukacji Olimpijskiej w Warszawie, niezbędnego dla wyeksponowania zbiorów muzealnych polskiego sportu i przekazywania wartości patriotycznych i zdrowotnych następnym pokoleniom. Poruszano problemy szkodliwości dopingu w sporcie i spożywania używek i narkotyków przez coraz większą rzeszę młodych sportowców. Przedstawiono w ramach „Dalekich i bliskich krajobrazów sportu” występy raciborskiej młodzieży przedstawiającej w kraju i za granicą poezję rodzimych poetów (występy młodzieży Zespołu Szkół Ekonomicznych z Raciborza w amfiteatrze Epidauros w Gre-

DO RZYMU

cji). Na długo w pamięci pozostanie uczestnictwo w Mszy Świętej Beatyfikacyjnej odprawianej przez Jana Pawła II, byłego członka „Sokoła” w Wadowicach. Seminarzyści obecnością swoją zaakcentowali pamięć nieżyjących olimpijczyków, sportowców, trenerów i działaczy sportu i „Sokoła”. W Watykanie przekazano dla Ojca Świętego list intencyjny podpisany przez uczestników z okazji „10 tysięcy dni pontyfikatu”, wykonany przez raciborskiego artystę plastyka Mariana Zawisłę z życzeniami od pielgrzy-



mów: „zdrowia, sił i światła Ducha Świętego w Stolicy Piotrowej. Niech Maryja, której zawierzyłeś swoje posługiwanie, wyprasza dla Ciebie potrzebne Boże dary dając pokój całemu Światu”. List przekazano razem ze statuetką okolicznościową wykonaną przez członka KO „Sokół” Józefa Dradracha „na kamieniu w Polskich Gór uмиłowanych Papiężowi wznoszący się Sokół symbol Polaków w okresie zaborów”. Wręczono też płytę z nagraniem przez orkiestrę symfoniczną w Krakowie proponowanym „hymnem polskiego sportu” pt. „W jedności razem”, którego pomysłodawcą i autorem słów jest raciborzanin Dariusz Kampka (sprawny inaczej), a wykonawczynią Zuzanna Szreder (laureatka I miejsca konkursu Muzycznych Talentów telewizji VIVA), oraz zdjęcie złotej medalistki Igrzysk Olimpijskich w Atenach Otylii Jędrzejczak z dedykacją dla Ojca Świętego. Pobyt w Watykanie rozpoczął edukację historyczną i patriotyczną związaną z ważniejszymi wydarzeniami naszych dziejów. Uczestnicy zostali przyjęci w Ambasadzie RP przy Stolicy Apostolskiej przez attaché Annę Kurdziel i sekretarza generalnego w imieniu nieobecnej Ambasador Hanny Suchockiej. Podczas spotkania wręczono podziękowanie za pomoc w organizacji seminarium i przyjęcie uczestników w murach ambasady. Przy poczęstunku przekazano upominki związane z regionem

i polskim sportem oraz wcześniej wymienione: statuetkę okolicznościową i płytę z hymnem polskiego sportu oraz zdjęcie Otylii Jędrzejczak z autografem i pozdrowieniem dla pracowników ambasady. Po wykonaniu okolicznościowych zdjęć zwiedzono zabytki Watykanu i antycznego Rzymu.

Kolejny dzień to zwiedzenie miejsca Wiktorii Oręża Polskiego w bitwie o Monte Cassino. Był to dzień poświęcony 60. rocznicy zdobycia przez Polaków Monte Cassino, a także 40. rocznicy śmierci ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny urodzonego pod Raciborzem w Strzybniku – Biskupa Polowego Wojsk Polskich, Opiekuna Emigracji Polskiej. W imieniu seminarzystów delegacja w biało-czerwonych reprezentacyjnych dresach złożyła wieniec na grobie ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny, pochowanego w centralnym miejscu polskiego cmentarza pod polowym ołtarzem. Podczas złożenia wieńca z biało-czerwonych kwiatów ze złotym orłem od Klubu Olimpijczyka i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Wojciech Nazarko przybliżył sylwetkę Józefa Gawliny (zmarłego na emigracji w 1964 r.). Następnie uczczono minutą ciszy pamięć Polaków poległych pod Monte Cassino, a także zmarłych ostatno trenerów pływania (Miroslawa Kostyka, Włodzimierza Gogolewskiego i Zbigniewa Marchlewskiego). Podczas zapalania zniczy na grobach cmentarza odnaleziono dwa groby znajomych i bliskich uczestnikom seminarium; byli to Wincenty Gizowski i Kazimierz Sudenis, którzy zginęli w walkach o wzgórze i klasztor 17 maja 1944r. Później odwiedzono sanktuarium w Asyżu i Loreto, gdzie znajduje się Cmentarz Żołnierzy Polskich poległych w walkach o wolność Włoch (zapalono znicze na grobach poległych, pochowanych na zboczach góry, na której dumnie stoi Sanktuarium).

Pielgrzymowanie raciborskiej grupy zakończono w Wiedniu w Sanktuarium Narodowym na wzgórzu Kahlenbergu, którym opiekuje się ks. Jerzy Smoliński. To szczególne miejsce, gdzie znajduje się kościół św. Józefa z otaczającym go pięknym klasztorem kamedułów. W roku 1683 u podnóża Kahlenbergu, rozegrała się bitwa zjedno-



Uczestnicy Seminarium na Monte Cassino

**Zwarta Bracia Sokola
w Sarbinowie** ▶



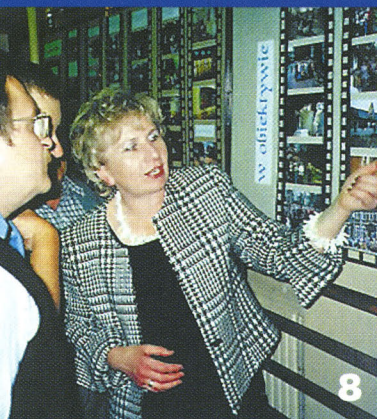
▶ **W Krypcie Srebrnych Dzwonów na grobie Marszałka
Józefa Piłsudskiego kwiaty składają druhowie: Henryk
Dziedzic i Andrzej Łopata**

▼ **Uczestnicy seminarium *Z Sokołem do Rzymu***





110 lat „Sokoła”



8



6



7

1. Dzień Dziecka w Sokolni
2. Sokolicy na nartach na Słowacji
3. Spotkanie opłatkowe
4. Sekcja siatkówki męskiej podczas treningu
5. Członkowie sokolej sekcji siatkówki
6. Dzień Koronny Obchodów 650-lecia Miasta Pilzna, występują goście z „Sokoła” z czeskiego Pilzna
7. Zwaody w tenisie ziemnym na kortach przy sokolni
8. Jubileusz 110-lecia „Sokoła”, prezes Celina Chorążak oprowadza gości po wystawie prezentującej dorobek i prace pilźnieńskich Sokolów



2

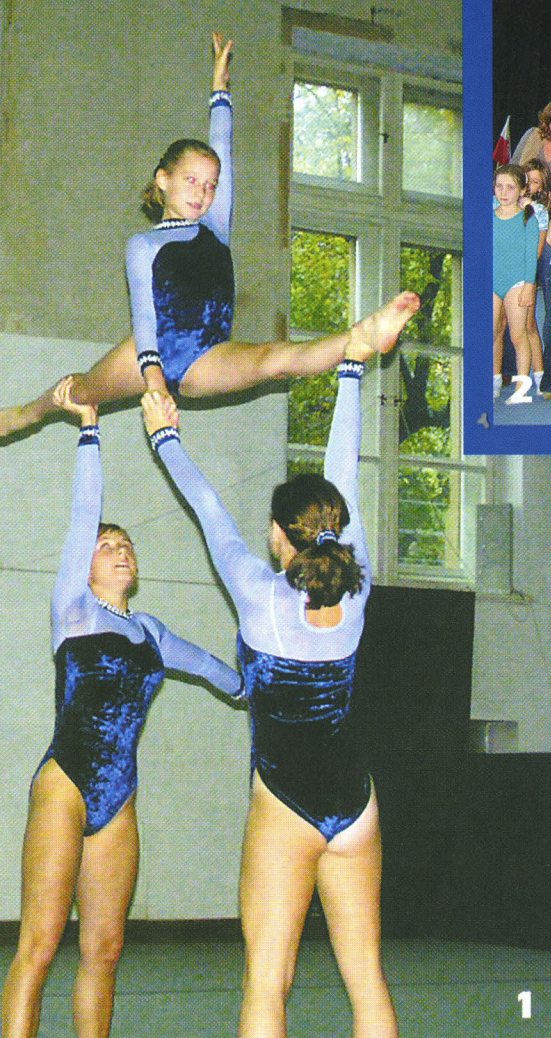
w Pilźnie

5



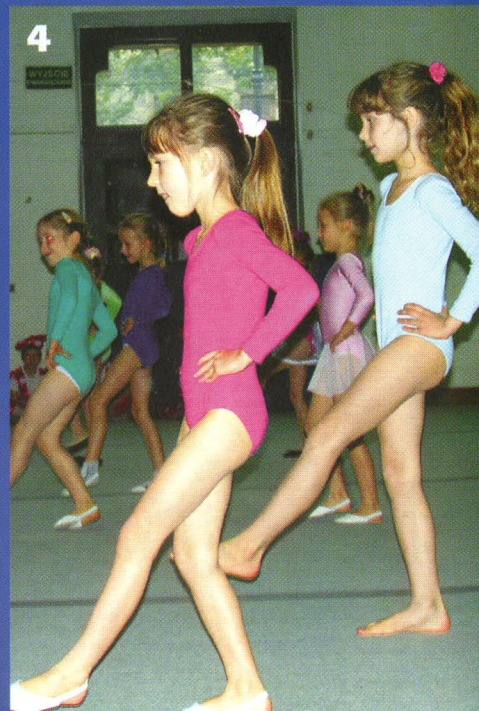
4





Dzień Sokola w Krakowie

1. Pokaz akrobatyki sportowej
2. Rozdanie nagród w zawodach rodzinnych
- 3, 4. Pokaz gimnastyki artystycznej





► czonych armii pod naczelnym dowództwem Jana III Sobieskiego (którego imieniem nazwano Sportową Szkołę Podstawową nr 15 w Raciborzu) z potężną armią turecką, w obronie chrześcijańskiej Europy i jej kultury. Tu dopełniła się wiara i nadzieja chrześcijańskiej Europy zwycięstwa nad Islamem. Po zwycięstwie monarcha polski przekazał światu wyznanie „venimus, vidimus et Deus vicit” – przyszliśmy, zobaczyliśmy, a Bóg zwyciężył. W 1983 r. w 300. rocznicę zwycięstwa Sanktuarium odwiedził Jan Paweł II. Raciborzan z datą historyczną zwycięskiej walki oręża polskiego pod Wiedniem łączy przejazd Jana III Sobieskiego z odsieczą przez ziemię raciborską, opisany w kronikach. W kronice Sanktuarium raciborzanie zaakcentowali swoją obecność wpisami do kroniki – podobnie jak w ambasadzie RP przy Stolicy Apostolskiej i Sanktuariach w Asyżu i Loreto.

Na zakończenie Wiceprezes Polskiego Związku Pływackiego wręczył okolicznościowe certyfikaty oraz dyplomy, nagrody i upominki wybitnym trenerom i działaczom związanym ze sportem pływackim oraz dyplom uznania i puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego Beacie Szyjce – nauczycielce wychowania fizycznego w Sportowej Szkole Podstawowej nr 15 w Raciborzu, zawodniczce Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Victoria” w Raciborzu – za sukcesy sportowe własne i jej wychowanków w lekkoatletyce. Wyróżniono także artystę plastyka za wieloletnią współpracę z raciborskim „Sokołem” w zakresie popularyzacji idei ruchu olimpijskiego i „Sokoła”. Kierownictwo z ramienia organizatorów sprawowali Janusz Obarymski i Jerzy Gizowski. Obsługę turystyczną przejęło biuro podróży z Katowic, w którego imieniu przewodnikiem i pilotem była Marta Połomska. Bardzo trudny program został zrealizowany dzięki profesjonalizmowi osób obsługujących seminarium, co wyrażono w podsumowaniu na zakończenie seminarium olimpijskiego pt. „Na olimpijskim szlaku – pod skrzydłami Sokoła od Aten do Aten”. Warto podkreślić, że koszty związane z organizacją wyjazdu pokryli sami uczestnicy.

Wojciech Nazarko

Odstąpienie pomnika

Przestawiciele krakowskiego „Sokoła” druhowie prezes Konrad Firlej oraz Andrzej Pawłowski (naczelnik PTG „Sokół”, a równocześnie prezes „Macierz Lwów”) wzięli udział 17 września 2004 roku w uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika upamiętniającego 60. rocznicę masowej rzezi ludności polskiej Kresów Południowo-Wschodnich Rzeczypospolitej.

Uroczystość, w której wziął udział prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, rozpoczęła odprawiona w kaplicy Cmentarza Rakowickiego msza święta żałobna. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości przeszli pod pomnik, usytuowany przy Alei Legionowej, w najstarszej części Cmentarza Rakowickiego.

Odstąpienie tego pomnika ma wymiar uniwersalny, a wyrażają go wykute na monumencie słowa: „Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają narody” – powiedział prezydent Jacek Majchrowski, który wraz z prezesem Towarzystwa Pamięci Narodowej im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Krakowie Jerzym Korzeniem dokonał odsłonięcia pomnika.

Inicjatorem wzniesienia w Krakowie pomnika upamiętniającego Polaków pomordowanych przez ukraińskich nacjonalistów było Towarzystwo Pamięci Narodowej im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Z Czernichowa...

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w gminie Czernichów z siedzibą w Międzybrodziu Bialskim jak zwykle wspaniale przygotowuje się do kolejnego letniego sezonu w roku 2005. Zaplanowano wiele interesujących imprez i spotkań. Wśród nich znalazły się:

II *Majówka z Sokółem* (28 maja 2005), II *piesza Pielgrzymka Sokoła do Kalwarii Zebrzydowskiej* (17–18 czerwca 2005), II *Regaty Żar 2004* (16–17 lipca 2005), III *Bieg Jelenia* (30 lipca 2005), II *Turniej Dzikich Drużyn w piłce nożnej* (czwartki lipca i sierpnia 2005), *Pożegnanie Łata z Sokółem* (26–28 sierpnia 2005).

Ponadto ustalono, że III *Dzień Sokoła* odbędzie się 3 grudnia 2005 roku.



Paweł Juško

NAUCZYCIELE SZKÓŁ POWSZECHNYCH W STRUKTURACH PTG „SOKÓŁ” W TUCHOWIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powstało w Tuchowie 6 lutego 1898 r. Spotkanie założycielskie zgromadziło w sumie 27 osób z gminy oraz miasta Tuchów. Na pierwszego prezesa został wybrany dr Kazimierz Goyski, miejscowy notariusz. Funkcja zastępcy powierzona została właścicielowi dworu w Karwodrzy – Karolowi Berkemu. Wśród członków Towarzystwa od pierwszych lat jego istnienia znajdowali się również tuchowscy nauczyciele, m.in. Wojciech Chmielowski.

Działalność tuchowskiego gniazda miała duże i widoczne znaczenie dla lokalnej społeczności. Przejawiała się ona na płaszczyźnie gospodarczej, społecznej i kulturalno-

Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Tuchowie należeli nauczyciele miejscowych szkół powszechnych. Byli oni również często wybierani do władz Towarzystwa.

Ostatni raz przed atakiem hitlerowskich Niemiec na Polskę Wydział Towarzystwa obradował 2 sierpnia 1939 r. Uczestnicy tegoż posiedzenia z pewnością nie byli świadomi faktu, iż właśnie kończy się piękna karta historii lotu tuchowskiego „Sokoła”. Jego dzieje czekają wciąż na swoje osobne opracowanie monograficzne.

Poniżej prezentowany jest tabelaryczny spis nauczycieli tuchowskich szkół powszechnych, będących członkami Polskiego Towa-



Redakcja „Przeglądu Sokolego”

Pozwalam sobie przesłać na ręce Redakcji materiał, który mógłby być opublikowany na łamach „Przeglądu Sokolego”. Jest on poświęcony nauczycielom szkół powszechnych Tuchowa, którzy byli członkami miejscowego PTG „Sokół” w okresie międzywojennym. Śledząc losy nauczycieli z Tuchowa przy okazji opracowywania tematu mojej pracy magisterskiej, obronionej na WNH KUL w czerwcu 2003 roku, przygotowałem aneks, obejmujący członków PTG „Sokół” pochodzących z tej grupy zawodowej. Myślę, iż pozwoli on przypomnieć tych zwykłych, „szarych” sokolów-nauczycieli, którzy pracując z dziećmi, wykonywali również po-

zytywistyczną pracę dla lokalnej społeczności w strukturach Towarzystwa (...)

Nadmieniam, iż ten aspekt (niestety zupełnie drugoplanowy) mojej pracy magisterskiej był mi bardzo bliski, gdyż sam jestem członkiem PTG „Sokół – Świat Pracy” w Tarnowie, a zarazem nauczycielem historii (obecnie przygotowuję rozprawę doktorską z zakresu historii szkolnictwa podstawowego na terenie Tarnowa i powiatu tarnowskiego w okresie PRL). Być może publikacja zaproponowanego przeze mnie tekstu będzie inspiracją dla kogoś do opracowania monografii tuchowskiego „Sokoła”. Pozwalając na to zachowane w AP w Tarnowie (oddział AP w Krakowie) materiały archiwalne.

Z wyrazami szacunku, Paweł Juško

-oświatowej. Celem pracy wychowawczej tuchowskiego „Sokoła” było wzbudzenie w społeczności tego niewielkiego, liczącego 2,5 tys. mieszkańców galicyskiego miasteczka uczuć patriotycznych.

W 1911 r. ukończono sokoli gmach, który następnie wyposażono w przyrządy gimnastyczne, kręgielnie i bibliotekę. Aktywną działalność tuchowskiego gniazda przerwał wybuch I wojny światowej. 24 sierpnia 1914 r. 41 członków stałej Drużyny Sokolej w Tuchowie pod komendą Walezego Młyńca zostało wysłanych do tworzących się Legionów.

Pierwsze posiedzenie Wydziału tuchowskiego „Sokoła” po czterech latach przerwy, odbyło się 25 sierpnia 1918 r. Przewodniczył mu prezes dr Janiga. W okresie II Rzeczypospolitej do grupy najaktywniejszych członków

Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W tym miejscu należy nadmienić, że na terenie miasta funkcjonowały w okresie międzywojennym dwie szkoły powszechne: większa 7-klasowa im. S. Staszica przy ul. Kościuszki 3 (po reformie z 1932 r. szkoła III stopnia) i mała, jednoklasowa w Tuchów–Wołowej.

Do sporządzenia wykazu posłużyły:

Księga posiedzeń Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Tuchowie 1909–1922; Protokoły z posiedzeń Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Tuchowie 1922–1933; Księga posiedzeń Wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Tuchowie za lata 1933–1947 (Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Tarnowie sygn. M. Tuch. 1–5).

Na następnej stronie wykaz nauczycieli



Lp.	Nauczyciel	Lata członkostwa w PTG „Sokół”	Ważniejsze funkcje w PTG „Sokół”
1.	Chmielowska Florencja	1918–1919	–
2.	Chmielowska Maria	1918–1919	–
3.	Chmielowski Wojciech	od 1918 r.	–
4.	Filipowska Bronisława	1918–1919	sekretarz w 1918 r.; członek sądu honorowego w 1923 r. i latach 1925–1927
5.	Fortuna Jan ks.	1919–1928	członek komisji rewizyjnej w latach 1924–1928
6.	Frączkiewicz Karol	od 1918 r.	–
7.	Kapłański Władysław ks.	od 1924 r.	członek sądu honorowego w latach 1933–1937
8.	Kluger Leopold dyrektor szkoły im. S. Staszica od 1930 r.	od 1918 r.	członek sądu honorowego w 1918 r.; członek Wydziału w latach: 1920–1921, 1924, 1934, 1937 i 1938; sekretarz w 1923, 1928, 1929 r.; skarbnik w latach 1932–1933; członek komisji rewizyjnej w 1927 r.; gospodarz Towarzystwa w 1936
9.	Klugerowa (Tokarska) Jadwiga	od 1918 r.	członek sądu honorowego w latach 1933–1937
10.	Moskal Bronisław	od 1927 r.	członek sądu honorowego w 1928 r.
11.	Rudnicka Maria	od 1921 r.	członek komisji rewizyjnej w 1922 r.
12.	Wiatr Stanisław	od 1925 r.	członek Wydziału w latach: 1927–1930, 1932
13.	Wojtanowska Helena	od 1926 r.	–
14.	Wojtanowski Adolf dyrektor szkoły im. S. Staszica do 1930 r.	od 1922 r.	członek Wydziału w latach: 1923, 1927–1930, od 1932 do 1936 r. członek Wydziału i wiceprezes Towarzystwa, członek Wydziału w latach 1937–1939; członek komisji rewizyjnej w 1926 r.

Literatura: Derus S., Tuchów. Miasto i gmina do roku 1945, Tuchów 1992; Kamienie milowe. Tuchowskie jubileusze końca wieku. Red. J. Koziol, Tuchów 2000; Juško P., Szkolnictwo powszechne w Tuchowie w okresie międzywojennym (maszynopis pracy magisterskiej – archiwum KUL), Lublin 2003.

Jak zwykle we wrześniu Sokoli tarnowscy udali się do Częstochowy z rowerową pielgrzymką, by podziękować za kolejny rok. I jak zwykle wyprawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem – musiano odmawiać chętnym. Na rowerach wzięło w niej udział 58 uczestników.



Z Tarnowa...

To wspaniale, że Rowerowa Pielgrzymka do Częstochowy już na dobre wpisała się w cykl imprez organizowanych przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół – Świat Pracy” w Tarnowie. Do zobaczenia już za rok na kolejnej rowerowej wyprawie!



W miesięczniku „Nasz Rymanów” (9/2004) przeczytaliśmy:

12 lat „Sokoła” w Rymanowie

26 czerwca Międzyszkolne Stowarzyszenie Sportowe „Sokół” podsumowało swój 12-letni okres działalności. Powstało w grudniu 1992 roku z inicjatywy nauczycieli i społeczników z gminy Rymanów.

Przyjęta nazwa świadomie nawiązywała do tradycji Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które chlubnie zapisało się w historii wychowania rymanowskiej młodzieży. Stowarzyszenie wytyczyło sobie cel – objęcie opieką trenerską uzdolnionej sportowo młodzieży z terenu gminy.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, powstałe w 1867 roku, krzewiło kulturę fizyczną i kształtowało postawy patriotyczne. Gdy Polska odzyskała niepodległość, widziano potrzebę częściowej zmiany programu. Już w 1929 roku Mieczysław Fularski pisał: *... jeżeli jednak kierownictwo „Sokoła” chce naprawdę przynieść poważne korzyści państwu, musi pójść za głosem tych członków, którzy pragną wyjść z ciasnych sal gimnastycznych na świat Boży, na boiska sportowe, gdzie jest słońce i świeże powietrze...*

Stowarzyszenie powołało 4 sekcje sportowe: lekkoatletyczną – trenowaną przez Bogdana Poremskiego, strzelecką – trenowaną przez Bogusława Dziurę oraz narciarską i biathlonową – trenowane przez Kazimierza Cetnarskiego. W tym roku powołano nową sekcję piłki koszykowej (trener Kamil Szepieniec).

Wiele prac przy tworzeniu bazy sportowej wykonano w czynie społecznym. Pracowała młodzież z Rymanowa, Deszna i Królka Polskiego oraz zawodnicy, działacze i społecznicy. Wybudowano trasy narciarskie i strzelnicę w Bałuciance.

Zawodnicy zaczęli uzyskiwać znaczące wyniki, co ułatwiło uzyskanie dotacji z Urzędu Miasta oraz od sponsorujących zakładów, a nawet od osób prywatnych. Uzyskane środki przeznaczono na poprawę bazy sportowej, zakup sprzętu, organizację obozów, finansowanie udziału w zawodach, wynagrodzenia trenerów i księgowej (od 1998 roku trenerzy pracują społecznie). Szkoleniem objęto młodzież z Rymanowa, Królka Polskiego, Posady Górnej, Deszna i Klimkówki. W sumie w ciągu 12 lat przewinięto się przez sokołe sekcje ok. 300 osób.

Mimo stałych niedoborów finansowych młodzież osiągnęła wiele znaczących sukcesów. Na mistrzostwach Polski zdobyła 2 medale w lekkoatletyce, 9 w

strzelectwie, 2 w biathlonie letnim, 26 w biathlonie zimowym i 7 w narciarstwie biegowym. MSS „Sokół” jest sportową wizytówką nie tylko gminy, ale i powiatu, punktując w ogólnopolskiej rywalizacji sportowej. Wiele wyróżnień otrzymali za swą pracę również trenerzy. Medale na zawodach ogólnopolskich zdobywali:

- w lekkoatletyce – Magdalena Deptuch
- w strzelectwie – Agnieszka Mermer, Edyta Dworzańska, Paweł Janowski, Edyta Smoleń, Barbara Gawłowicz
- w biathlonie letnim – Krzysztof Oberc
- w narciarstwie – Daniel Skrzyński, Łukasz Klimkiewicz, Sławomir Janiszewski, Aneta Brać
- w biathlonie zimowym – Urszula Szalaj, Lucyna Belcik, Katarzyna Rij, Tomasz Dyląg, Bogdan Klimkiewicz, Grzegorz Dyląg, Tomasz Cimaj, a Izabela Cetnarska, Łukasz Zych i Szymon Cetnarski reprezentowali polskie barwy w mistrzostwach świata.

Sportowo-organizacyjną stronę działalności stowarzyszenia przedstawił ustępujący prezes Ignacy Bielecki, zaś stronę księgowo-dokumentacyjną przewodniczący Komisji Rewizyjnej Ryszard Krukar. Wielu z wyżej wymienionych zawodników i trenerów otrzymało pamiątkowe statuetki.

Wyróżniono również grupę działaczy: Zdzisława Chmielewskiego, Antoniego Dworzańskiego, Waława Łabudę, Ryszarda Krukara, Marka Górę, Bogusława Michalskiego, Kazimierza Dyląga i Ignacego Bieleckiego. Wyróżnienia wręczył wicebumistrz Wojciech Farbaniec.

Dokonano wyboru Zarządu i Komisji rewizyjnej – w składach jak w poprzedniej kadencji. Prezesem Zarządu MSS „Sokół” w Rymanowie został wybrany już po raz czwarty Ignacy Bielecki. W dyskusji głos zabrali: K. Cetnarski, B. Poremski, M. Góra i K. Dyląg. Poruszono m.in. sprawy rekrutacji młodzieży do sekcji stowarzyszenia, krzewienia wśród rodziców świadomości konieczności wychowania fizycznego dzieci oraz podjęcia działań na rzecz krzewienia kultury fizycznej. Wszyscy życzyli MSS „Sokół” sprawnego działania w procesie przygotowania młodego pokolenia do czekających go zadań.



Małgorzata Kozłowska

Dzień Sokola

Jak zwykle w październiku w Sokolni Krawowskiej odbył się „Dzień Sokola”. W dniu tym Młodzi Sokoli, którzy dopiero pierwszy rok ćwiczą w „Sokole”, złożyli uroczyste ślubowanie. Naturalnie odbyły się pokazy gimnastyczne: pokaz gimnastyki artystycznej przygotowany przez Małgorzatę Trawińską, pokaz taneczno-gimnastyczny pod kierownictwem Moniki Pawlusiewicz-Zender z Niepołomic, pokaz gimnastyki akrobatycznej przygotowany przez Małgorzatę Łukjan, pokaz gimnastyczny chłopców przygotowany przez Andrzeja Pawłowskiego.

Do tradycji tego dnia należą Zawody Rodzinne, w skład których wchodzi konkurencje sprawnościowe i konkurs wiedzy historycznej. Konkurencje sprawnościowe rozgrywane były na czas i obejmowały:

- toczenie piłki siatkowej na dystansie 10 m, trzykrotne odbicie piłki o ścianę, powrót biegiem i oddanie piłki kolejnemu zawodnikowi,
- przejście po niskiej równoważni z 4-krotnym przekroczeniem obręczy trzymanej oburącz,
- bieg do materaca, zawiązanie kokardy na szarfie, z przysiadu przewrót dowolnym sposobem (w przód, w tył, bokiem), bieg na pozycję wyjściową; następny ćwiczący: bieg, rozwiązanie kokardy, przewrót i powrót biegiem na pozycję wyjściową. Trzeci zawodnik wykonuje co opisano na początku
- przeniesienie współćwiczącego „rannego”, położenie go na materacu, powrót na pozycję wyjściową, drugi ćwiczący po dobiegnięciu do leżącego na materacu „rannego” przenosi go z powrotem na pozycję wyjściową.

Natomiast konkurs wiedzy historycznej dotyczył Bitwy o Monte Cassino i Powstania Warszawskiego. Zawody Rodzinne cieszyły się znacznym zainteresowaniem, o czym świadczy duża liczba uczestników. A mianowicie rywalizowały ze sobą aż 22 drużyny. Pierwsze miejsce zajęła drużyna w składzie: M. Niedzielski, A. Niedzielska i K. Ligęzowska, drugie miejsce: Eliza, Diana i Bożena Pawlisz, natomiast trzecie miejsce: Magdalena Zajac, Teodora Zajac i Beata Majkrzak. To tradycyjne spotkanie zakończyło rozdanie nagród i... sokola grochówka.

Kronika Zwartej Braci Sokolej

Wieczorem 15 czerwca 2004 roku nastąpił wyjazd do Sarbinowa Morskiego. Na peronie kłębił się wesoły tłumek obojga płci z walizkami wypchanymi kąpielowymi ręcznikami, strojami gimnastycznymi – i nie tylko – oraz aparatami fotograficznymi. W wagonach prawdziwi dżentelmeni, których nie brakowało, upychali ciężkie walizy po głębszych zakamarkach przedziału, a zgrabne i sprawne sokolice wspinały się po piętach kuszetek. Zapadła noc i wszystko się uspokoiło, słychać było rozkoszne chrapanie wczasowiczów, śniących o wspaniałych kąpielach, zarówno morskich, jak i słonecznych.

Już na miejscu rozlokowano nas w dwóch budynkach o sympatycznych nazwach „Słoneczny” i „Bursztynowy Brzeg”, położonych bardzo blisko morza. Niestety, pogoda nieco zawiodła i nie sprzyjała kąpielom. Ale, ale (!) mieliśmy Halinkę i Anię oraz siebie („dzielne Sokolny”) – *Halinka tu, Halinka tam wciąż rozrywki stwarzała nam,*

Niez mordowana Halinka organizowała nam uroczę wieczorki z tańcami, ze śpiewami chóralnymi i solistami. Ponadto wieczór solenizanta, wieczór piwny przy ognisku. Były i inne formy zabawy, jak zawody brydżowe, pingpongowe, wycieczki do Świnoujścia, ze zwiedzaniem wszystkiego co po drodze, do pięknych ogrodów w Dobrzycach, spaceru brzegiem morza do Chłopów na smażoną rybkę czy plażę w kierunku odwrotnym – do Gąsek na szczyt latarni morskiej. Po był był uroczy, dodatkowo pracowity, o co postarała się nasza trenerka Ania, ćwicząc nas codziennie na obszernym polu trawiastym bez względu na pogodę, nawet ślalomem pomiędzy kroplami deszczu, który „umilał” nam pobyt. A my dawaliśmy z siebie wszystko, aby móc naśladować wdzięk i grację Ani...

Cały pobyt był wspaniały, połączyła nas wszystkich braterskim kręgiem przyjaźni, mimo że potężne fale i wichury broniły nam dostępu do morza. Wróciliśmy pełni miłych wspomnień, radośni.

Do zobaczenia za rok z nadzieją, że pogoda i morze będą dla nas łaskawsze.

Wdzięczna Izabela Michalska

Wakacyjne wspomnienia z Sarbinowa



RADA ODRODZENIA „SOKOŁA”

We wrześniu odbyło się posiedzenie Rady Odrodzenia Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce. Członkowie zarządu wybrali ze swego składu wiceprezesa, którym został Piotr Harat – prezes „Sokoła” w Gminie Czernichów. Ponadto zdecydowano się na przyjęcia odznaczenia (jako kontynuacji) Legii Honorowej Sokolstwa Polskiego na podstawie pełnomocnictwa przekazanego przez Mieczysława Wariwodę – seniora Sokolstwa w Wielkiej Brytanii. Przyjęto Regulamin Odznaczenia, który przedstawiamy poniżej.

Regulamin Legii Honorowej Sokolstwa Polskiego

- Legia Honorowa Sokolstwa Polskiego jest najwyższym wyróżnieniem Rady Odrodzenia Sokolstwa Polskiego
- Legia Honorowa Sokolstwa Polskiego jest nadawana za wybitne zasługi dla Sokolstwa i Ojczyzny za wieloletnią aktywną pracę na rzecz Sokolstwa
- Legia Honorowa jest nadawana wyłącznie Sokołom, którzy działają w kraju lub za granicą
- Legia Honorowa przyznawana jest przez zarząd Rady Odrodzenia na wniosek Kapituły Legii Honorowej
- Kapituła Legii Honorowej powoływana jest uchwałą Walnego Zgromadzenia Rady Odrodzenia
- Skład Kapituły tworzą Sokoli posiadający już Legię Honorową
- Kapituła wnioskuje o nadanie odznaczenia, opiniuje kandydata i sprawuje pieczę nad honorem odznaczenia
- W skład kapituły wchodzi 5 Sokółów, posiadających już Legię Honorową
- Kapituła Legii Honorowej ma prawo wnioskowania o odebranie Legii Honorowej, jeżeli uzna to za konieczne
- Utrata odznaczenia może nastąpić:
 - wyrokiem sądu pozbawiającym praw obywatelskich
 - uchwałą Walnego Zgromadzenia za czyny niegodne Sokoła – na wniosek Kapituły
- Legia Honorowa posiada trzy stopnie: Złoty, Srebrny, Brązowy
- Legię Honorową wręcza się uroczystie z okazji 3 Maja lub 11 Listopada
- Legię Honorową wręcza się wraz z legitymacją i ozdobnym dyplomem
- Przy nadawaniu odznaczenia nie jest wymagana kolejność klas
- Interpretacja *Regulaminu* należy do Kapituły
- Odznaczeni Legią Honorową w Wielkiej Brytanii nabywają prawo noszenia odznaki Legii Honorowej według nowego wzoru
- Legia Honorowa w kraju jest kontynuatorem Legii Honorowej w Wielkiej Brytanii.

Wydawnictwa

Jedną z książek, która dotyczy historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a która nie była jeszcze przedstawiana na łamach „Przeglądu Sokolego”, jest pozycja: *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135. rocznicę powstania* pod redakcją Wojciecha Cynarskiego, Kazimierza Obodyńskiego oraz Marka Mirkiewicza. Można w niej odnaleźć wiele ciekawych artykułów, których tematyka została podzielona na kilka części. Między innymi dotyczy: ruchu sokolego na ziemiach polskich w okresie zaborów, „Sokoła” na przełomie epok czy TG „Sokół” w latach Drugiej Rzeczypospolitej. Autorzy, których nazwiska znane są z częstych publikacji dotyczących lo-

sów „Sokoła”, poruszają interesujące zagadnienia dotyczące wielu aspektów działań sokolich i sportowych. Warto wymienić choćby artykuł Jana Snopki pt.: „Sokół a życie polityczne w zaborze austriackim (wpływy ideowo-polityczne Narodowej Demokracji i ich konsekwencje)”. Jest to temat bardzo interesujący i ważny dla losów sokolstwa, biorąc pod uwagę choćby okres tworzenia Legionów Piłsudskiego, kiedy to wpływy ugrupowania Romana Dmowskiego na „Sokoła” nie pozwoliły członkom organizacji jednoznacznie porzec akcji legionowej. Warto jeszcze wymienić artykuł Dobiesława Dudka („Kursy instruktorów wychowania fizycznego i skautingu w Sokolem w latach 1910–1914”), który ilustrowany jest ciekawymi zdjęciami. Zapraszamy do lektury.



Henryk Dziezic

Dziewięćdziesiąta rocznica Wymarszu I Kadrowej

Przypadającą w tym roku 90. rocznicę Wymarszu I Kadrowej z ulicy Oleandry po raz pierwszy obchodzono bardzo uroczystie jako święto zrywu niepodległościowego, jako święto czynu legionowego.

WKatedrze Wawelskiej 5 sierpnia o godzinie 17.00 odprawiona została przez ks. Infułata Bielańskiego uroczysta Msza Św. dla uczestników XXXIX w ogóle, a 24. po wojnie *Marszu Szlakiem I Kadrowej*. Prezbiterium Katedry zieleniło

legację, w tym i sokoła, udały się do krypty Srebrnych Dzwonów, gdzie na trumnie Marszałka Józefa Piłsudskiego złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

6 sierpnia o godz. 6.40 nastąpił wymarsz uczestników tradycyjnego Marszu Szlakiem I Kadrowej, a o godz. 9.45 w Michałowicach przy obelisku, gdzie zostały 90 lat temu obalone słupy graniczne, uczestnicy marszu zostali uroczystie pożegnani; przemawiali przedstawiciele miasta Krakowa, województwa i gminy Michałowice. Ponadto uczestnicy złożyli kwiaty pod obeliskiem, odśpiewali hymn i ruszyli w kierunku Kielc.

Następnie przy dworku w Michałowicach odbyły się kolejne uroczystości i piknik z tradycyjną grochówką.

Poza tymi oficjalnymi uroczystościami wiele innych jeszcze wydarzeń podkreśliło opisywaną rocznicę, jak np.: posadzenie Dębu Niepodległości w Krakowie, dwie wystawy filatelistyczne, koncert pieśni legionowej i nauki śpiewania pieśni patriotycznych czy stosowanie przez Poczta Polską okolicznościowego datownika.

Wart podkreślenia jest fakt, że uroczystości te miały doniosły, a zarazem radosny charakter. Dla młodzieży, która licznie brała w nich udział, były naprawdę dobrą szkołą historii i patriotyzmu.



Pożegnanie uczestników marszu, salutują druhowie sokoli



się od mundurów drużyn „Strzelca”. We mszy św. uczestniczyli także przedstawiciele wojska, władz miasta, posłowie, wiele pocztów sztandarowych i po raz pierwszy delegacja „Sokoła” krakowskiego w swych tradycyjnych mundurach. Z „Sokoła” obecni byli druhowie: Andrzej Łopata, Andrzej Pałowski i Henryk Dziezic. Po mszy św. de-





WYNIKI

W ostatnich miesiącach zawodniczeki PTG „Sokół” wzięły udział w następujących zawodach:

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA MAŁOPOLSKI W GIMNASTYCE ARTYSTYCZNEJ (KRAKÓW, 15-16.10.2004)

DRUŻYNY, KLASA MŁODZIK

- 1. MKS Krakus – 122,60 pkt**
Agnieszka Chlebda, Natalia Kowalczyk
Karolina Ciuruś, Paula Fundament
- 2. PTG „Sokół” – 118,200 pkt**
Justyna Wołoch, Anna Niedzielska,
Kinga Fortuna
- 3. UKS Dobry Wynik – 118,00 pkt**
Aleksandra Tatko, Aleksandra Zglobica,
Marcelina Własiuk, Anna Bocheńska,
Katarzyna Jarzyńska

INDYWIDUALNIE wielobój

1. Agnieszka Chlebda – MKS Krakus
– 42,650 pkt
2. Justyna Wołoch – PTG „Sokół”
– 42,550 pkt
3. Natalia Kowalczyk – MKS Krakus
– 40,100 pkt

obręcz

1. Justyna Wołoch – PTG „Sokół”
– 13,750 pkt
2. Agnieszka Chlebda – MKS Krakus
– 13,400 pkt
3. Marcelina Własiuk – MKS Krakus
– 13,250 pkt

skakanka

1. Justyna Wołoch – PTG „Sokół”
– 14,600 pkt
2. Agnieszka Chlebda – MKS Krakus
– 14,550 pkt
3. Natalia Kowalczyk – MKS Krakus
– 13,500 pkt

układ taneczno-akrobatyczny

1. Agnieszka Chlebda – MKS Krakus
14,700 pkt
2. Justyna Wołoch – PTG „Sokół”
– 14,200 pkt
3. Aleksandra Tatko – MKS Krakus
– 14,150 pkt

DRUŻYNY, KLASA III

- 1. MKS Krakus – 145,450 pkt**
Katarzyna Wrzesień, Natalia Sikora,
Joanna Romańska
- 2. PTG „Sokół” – 127,450 pkt**
Monika Wlazło, Sandra Gawrońska,
Anna Ferenc, Klaudia Kula
- 3. MKS Krakus – 123,700 pkt**
Justyna Dragosz, Maria Galas,
Karolina Sz wajca

DRUŻYNY, KLASA II

- 1. MKS Krakus – 195,600 pkt**
Angelika Możdziej, Magdalena Syno-
wicz, Jagoda Kowalik
- 2. MKS Krakus – 156,550 pkt**
Paulina Ogonowska, Katarzyna Jerzy-
kowska, Katarzyna Pabian
- 3. PTG „Sokół” – 126,850 pkt**
Beata Majkrzak, Eliza Pawlisz,
Magdalena Zajac

MIĘDZYWOJEWÓDZKIE MISTRZO- STWA MŁODZIKÓW W AKROBACYCE SPORTOWEJ (OLKUSZ, 24.10.2004)

Skoki dziewcząt

1. Aleksandra Szykilewska (1992 r.)
– Lek Libiąż – 116,30 pkt
2. Monika Szykilewska (1992 r.)
– Lek Libiąż – 116,00 pkt
3. Martyna Majka (1992 r.) – Lek Libiąż
– 113,10 pkt

Miejsca zawodniczek PTG „Sokół”:

- 10.** Natalia Kalińska (1997 r.), **11.** Ewa Tarnowska (1997 r.), **12.** Zuzanna Kłeczek (1994 r.), **13.** Zofia Stelmach (1996 r.), **14.** Nikol Jakóbiak (1997 r.), **16.** Michelle Villanueva (1996 r.), **18.** Alicja Dyga (1997 r.), **19.** Maria Pasek

Trójki dziewcząt

1. Anna Kocan (1990 r.), Natalia Kyc (1993 r.), Karolina Szela (1995 r.) – ZKS „Stal” Polimarki Rzeszów – 40,23 pkt
2. Martyna Sikora (1993 r.), Michalina Klaska (1995 r.), Paulina Sadzik (1993 r.) – PTG „Sokół” Kraków – 39,15 pkt
3. Katarzyna Basiaga (1990 r.), Magdalena Zawora (1990 r.), Karolina Kalandyk (1994 r.) – ZKS „Stal” Polimarki Rzeszów – 38,86 pkt



4. Anna Lisowska (1991 r.), Monika Zemełka (1993 r.), Magdalena Sadłoń (1995 r.) – PTG „Sokół” Kraków – 37,16 pkt

Pozostałe miejsca zawodniczek

PTG „Sokół” Kraków:

10. Natalia Woźniak (1994 r.), Natalia Kalińska (1997 r.), Nikol Jakóbiak (1996 r.) – 27,03 pkt, 11. Michelle Villanueva (1996 r.), Ewa Ternowska (1997 r.), Zuzanna Kłeczek (1994 r.)

Dwójki dziewcząt

1. Anna Kocan (1990 r.), Karolina Szela (1995 r.) – ZKS „Stal” Polimarki Rzeszów – 40,80 pkt
2. Martyna Sikora (1993 r.), Michalina Klasa (1995 r.) – PTG „Sokół” Kraków – 40,50 pkt
3. Natalia Kyc (1993 r.), Angla Wierzchołek (1995 r.) – ZKS „Stal” Polimarki Rzeszów – 40,15 pkt

Pozostałe miejsca zawodniczek

PTG „Sokół” Kraków:

4. Paulina Sądziak (1993 r.), Anna Lisowska (1991 r.) – 38,30 pkt, 6. Monika Zemełka (1993 r.), Magdalena Sadłoń (1995 r.) – 37,45 pkt

**OTWARTE MISTRZOSTWA
KRAKOWA W GIMNASTYCE
ARTYSTYCZNEJ
(KRAKÓW, 3.11.2004)**

Kat. I, rocznik 96 i młodsze – wielobój

1. Justyna Wołoch – PTG „Sokół” Kraków – 12,100 pkt
2. Karolina Krawczyk – MKS Krakus – 10,400 pkt
3. Monika Chrapek – MCKiS Jaworzno – 10,050 pkt

Pozostałe miejsca zawodniczek

PTG „Sokół” Kraków:

16. Dominika Gronek – 8,250 pkt, 18. Diana Pawlisz – 8,050 pkt

Kat. II, rocznik 95 – wielobój

1. Aleksandra Myczka – SGA Białystok – 29,150 pkt,
2. Agnieszka Chlebda – MKS Krakus – 26,550 pkt

3. Aleksandra Tatko – MKS Krakus – 26,550 pkt

Miejsca zawodniczek

PTG „Sokół” Kraków:

9. Anna Niedzielska – 23,650 pkt, 15. Hanna Masełko – 22,650 pkt, Kaja Ligęzowska i Kinga Fortuna – 21,450 pkt, 21. Aleksandra Brach – 19,450 pkt

Kat. III, rocznik 94 – przybór

1. Angelika Szerszeń – SGA Bielsko Biała – 17,500 pkt
2. Natalia Sikora – MKS Krakus – 15,350 pkt
3. Joanna Romańska – MKS Krakus – 14,950 pkt

Miejsca zawodniczek PTG „Sokół” Kraków:

5. Monika Wlazło – 13,100 pkt,
7. Sandra Gawrońska – 12,750 pkt,
11. Klaudia Kula – 10,850 pkt

Kat. IV, rocznik 93 i 92 – przybór

1. Aleksandra Pryczek – SGA Bielsko-Biała – 18,600 pkt
2. Patrycja Romnik – SGA Bielsko-Biała – 17,000 pkt
3. Angelika Możdzierz – MKS Krakus – 16,900 pkt

Miejsca zawodniczek

PTG „Sokół” Kraków:

15. Eliza Pawlisz – 11,050 pkt



Zawodniczki sekcji gimnastyki artystycznej
PTG „Sokół”



Rok 2005 przyniesie kolejny wspaniały jubileusz w rodzinie sokolej. A mianowicie **Z Krakowa...** tym razem „Sokół” w Krakowie będzie świętował swoje 120 lat. Świętowanie tego jubileuszu sokoli krakowscy pragną włączyć do programu obchodów *Dni Krakowa* (4–5 czerwca 2005 roku). Szczegółowe informacje co do programu będą przekazywane w kolejnych numerach „Przeglądu Sokolego”.

W ciągu tych 120 lat wielu druhów i druhen uczestniczyło w tworzeniu dziejów „Sokoła” w Krakowie. Wielu wybitnych działaczy wyszło z organizacji, wielu oddało życie za Polskę, walcząc też o „Sokoła”, wielu po prostu uczestniczyło i uczestniczy do dzisiaj w szeregu zajęć i spotkań w Sokolni Krakowskiej. Poniżej przedstawiamy wspomnienia pierwszych chwil w „Sokole” krakowskim, późniejszego wybitnego działacza „Sokoła” krakowskiego i całego Sokolstwa Polskiego, Edwarda Kubalskiego (za: „Z przeżyć i wspomnień sokolich”, Edward Kubalski, Kraków 1997).

Byłem prawnikiem na ukończeniu, po czwartym roku studiów, wątpi i wykończony egzaminami, kiedy dwu moich przyjaciół ujrzawszy moją mizerną figurę zaczęło mnie namawiać, abym zapisał się do Sokola (...) Zajęty studiami, lekturą i własnym kształceniem się niewiele dotąd interesowałem się sprawami fizycznego wyrobienia i Sokolem, który już od 10 lat istniał i rozwijał się w Krakowie. Pamiętałem jedynie z młodzieńczych lat moment przyjazdu czeskich sokolów z Kolina, w roku 1885, który dał impuls do powstania w Krakowie naszego Towarzystwa. Wystarczyło mi jednak, że Sokół jest dobrą szkołą gimnastyczną, że jest instytucją patriotyczną i demokratyczną, której patronują wybitne jednostki w społeczeństwie (...)

(...) wybitni ludzie otoczyli młodą instytucję swą opieką, rozumiejąc jej wagę i znaczenie dla przyszłości. Dość wspomnieć, że w gronie Wydziału Sokola znaleźli się tacy, jak niezapomniany H. Jordan, jak prof. N. Cybulski, M. Ujejski, E. Piasecki, artyści W. Tetmajer, W. Eliasz Radzikowski, dr Bandrowski, rejent

Klemensiewicz, dr M. Koy (późniejszy syndyk miasta i prezes Izby Adwokackiej), redaktor Konopiński, dr Balicki, J. Skirliński i cała szereg lekarzy, adwokatów, ziemian, poważniejszych kupców i reprezentantów różnych zawodów. Przewodniczył Wydziałowi radca miejski i adwokat dr Styczeń, który objąwszy ster rządów po pierwszym prezesie M. Bałuckim, zasłużył się Towarzystwu przez wybudowanie gmachu (dzieło Talowskiego) przy ul. Wolskiej. Gmach stał się w swoim czasie ozdobą miasta i ośrodkiem, z którego promieniować miała na długie lata idea sokola i ucziwa robota wychowawcza młodych pokoleń.

Kiedy wszedłem do gmachu i ujrzałem pięknie przez Tucha wymalowaną salę gimnastyczną ze szczytnymi hasłami ody Mickiewicza na fryzie, uczułem się radośnie pośród tłumu gimnastyków, z których bił pęd młodości, energii i siły (...) Cały zespół młodych, harmonijnie ukształtowanych gimnastyków wzbudził we mnie szczerą admirację, wydali mi się bowiem wszyscy podobni do helleńskich herosów...



Grono nauczycielskie I Okręgu i Reprezentacja Związku w czasie 25-letniej rocznicy „Sokoła” w Krakowie

SPIS TREŚCI

JUBILEUSZ SOKOŁA W PILŹNIE	
Polsko-czeskie przyjaźnie	1
HISTORIA SOKOŁA W PILŹNIE	3
ROK 2004 W SOKOLE W PILŹNIE	5
<i>Miasto Pilzno</i>	7
<i>Podziękowanie</i>	8
Wojciech Nazarko	
Z SOKOŁEM DO RZYMU	8
FOTOREPORTAŻ	10
<i>Odstąpienie pomnika</i>	15
<i>Z Czernichowa</i>	15
Paweł Juško	
NAUCZYCIELE SZKÓŁ POWSZECHNYCH W STRUKTURACH	
PTG „SOKÓŁ” W TUCHOWIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM	16
<i>Listy</i>	16
<i>Z Tarnowa</i>	17
12 LAT „SOKOŁA” W RYMANOWIE	18
Małgorzata Kozłowska	
DZIEŃ SOKOŁA	19
WAKACYJNE WSPOMNIENIA Z SARBINOWA	
Kronika Zwartej Braci Sokolej	19
RADA ODRODZENIA SOKOŁA	20
<i>Wydawnictwa</i>	20
Henryk Dziedzic	
DZIEWIĘDZIESIĄTA ROCZNICA WYMARSZU I KADROWEJ	21
<i>Wyniki</i>	22
<i>Z Krakowa</i>	24

Wydawca: Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”
ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27, 31-111 Kraków, faks (12) 421-73-97, tel. 421-80-55
www.sokol.org.pl, sokol@sokol.org.pl
Redaktor naczelny: Małgorzata Kozłowska
Numer zredagowali: Andrzej Chlipalski, Konrad Firlej, Małgorzata Kozłowska
Skład: FALL, Kraków, ul. Garczyńskiego 2, tel./faks (12) 413-35-00, www.fall.pl
Druk: Wydawnictwo ITKM, Kraków, ul. Stradom 4. Nakład 1000 egz.



Gmach „Sokoła” przy ulicy Piłsudskiego 27 w Krakowie